



NR 75

Trwa konkurs

im. Maćka Szumowskiego

www.szumowski.eu

TYGODNIK

Brzesko-Bochnia

POLSKA THE TIMES
GAZETA
KrakowskaPiątek
29 marca 2013www.brzesko.naszemiasto.pl
www.bochnia.naszemiasto.pl
Napisz do nas:
tygodnikbb@gk.pl

BOCHNIA • BRZESKO • CZCHÓW • BORZĘCIN • DĘBNO • DRWINIA • GNOJNIK • IWKOWA • ŁAPANÓW • LIPNICA • MUROWANA • TRZCIANA • NOWY WIŚNICZ • RZEWAWA • SZCZUROWA • ŻEGOCINA

Lany poniedziałek na dwóch kółkach

► Po raz dziewiąty motocykliści z całej Polski rozpoczną sezon mszą w Bochni

Paulina Korbut

To już tradycja. Najpierw msza święta, z kaskami ułożonymi u stóp ołtarza w bazylice pw. św. Mikołaja. Potem tradycyjne poświęcenie motocykli zaparkowanych wokół kościoła. A na koniec...

– Pyszny żurek! Zamówionych jest tysiąc porcji, ale wierzę, że będzie nas znacznie więcej – mówi Marek Rynowski, motocyklista z Bochni, pomysłodawca Galicyjskiego Otwarcia Sezonu Motocyklowego.

Z roku na rok do Bochni w lany poniedziałek przybywa coraz więcej motocyklistów. Rekord imprezy to 1200 maszyn. Czy zostanie pobity?

– Nie chodzi o bicie rekordów. Choć cieszy fakt, że Bochnia ma lepszą rangę niż Częstochowa. U nas z pewnością nie ma żadnej polityki: tylko radość ze wspólnego spotkania – mówi Marco.

Jak zapewnia, pogoda na poniedziałek jest zamówiona.

– Ma być ponoć 15 stopni powyżej zera i co najważniejsze: sucha droga. Serdecznie więc zapraszamy na godz. 12 do bazyliki – kończy.



Z roku na rok pod bocheńską bazylikę przyjeżdża coraz więcej motocyklistów. Rekord imprezy to 1200 motocykli. Zostanie pobity?

Weekend

BOCHNIA. W niedzielę, 14 kwietnia o godz. 19 w Hali Widowiskowo-Sportowej w Bochni wystąpi grupa Weekend. Zespół z Sejnu w ostatnim czasie zaskoczył hitem disco polo „Ona tańczy dla mnie”. Bilety wstępu w cenie 25 zł są już do nabycia w sekretariacie Miejskiego Domu Kultury w Bochni. W dniu koncertu będą droższe o 5 zł. (kor)

SPORT W SKRÓCIE

Czy pogoda okaże się łaskawa?

Andrzej Mizera

BRZESKO. W sobotę o godz. 15 Okocimski Brzesko na własnym boisku ma zmierzyć się z Zawiszą Bydgoszcz.

To będzie zarazem inauguracja pierwszoligowej wiosny na obiekcie „Piwoszy”. W ekipie beniaminka wszyscy mają nadzieję, że spotkanie się odbędzie. Pogoda, która ma

za nic ligowy terminarz, spowodowała, że brzeszczanie już nie zagraли dwóch spotkań. Dotyczy to meczów z Bogdanką Łęczna (przed dwoma tygodniami) i w ostatniej kolejce z Kolejarzem Stróże. To oczywiście będzie miało wpływ na ligowy scenariusz. – Jak wszystko będzie w porządku z aurą, to rozgrywki nabiorą olbrzymiego tempa.

Nie jesteśmy jednak odosobnieni – przekonuje trener Krzysztof Łętocha.

Dziś ma się rozstrzygnąć, czy mecz z Zawiszą się odbędzie. W Brzesku od wtorku pracowano, żeby płyta boiska była jak najlepiej przygotowana do spotkania.

„Piwoszy” czeka arcytrudne zadanie. Przyjdzie im się zmierzyć z trzecim zespołem

rozgrywek, który zarazem jest jednym z głównych faworytów do awansu. O jego sile w ostatniej kolejce przekonała się Miedź Legnica. Z Bydgoszczy wracała z bagażem pięciu bramek. – Wiemy z kim gramy. Nie zamierzamy pękać. Stać nas na dobry rezultat – przekonuje trener Łętocha.

● Sport – strona 7



Edward Firek, kierownik Warsztatu Terapii Zajęciowej w Proszówkach, zdradza, czego najbardziej potrzebują jego podopieczni. **Strona 2**

Temat tygodnia

Służba nie drużba

Kiedy większość będzie zjadać się do woli smakołykami – ich czeka sporo pracy. Policjanci, strażacy, lekarze czy strażnicy więzienni nie mogą sobie pozwolić nawet na odrobinę świątecznego lenistwa. Bo Wielkanoc, tak jak i inne święta, to czas, kiedy na dyżurce telefony się urywają. Czasem nie ma nawet kiedy złożyć życzeń. **Strona 3**

Nasze sprawy

Wiosna na spódnicy

Wystarczy tylko spojrzeć na spódnice gospodyń z Tarnawy, a człowiek już tęskni za rozkwiecionymi łąkami. Na taką nostalgię panie mają jednak swoje triki. Pierwszy to schab w mleku, którego sposób przyrządzenia zdradzają na naszych łąkach. Drugi – to serdeczny uśmiech. **Strona 4**

Wokół nas

Niezbędnik wielkanocny

O której godzinie można poświęcić pokarmy? Jakie publiczne instytucje są czynne w ten weekend? Od tych pytań może zakręcić się w głowie. Przygotowaliśmy więc dla naszych Czytelników świąteczną ściągawkę. Z nami na pewno nigdzie się nie spóźnisz. **Strona 5**

To i owo

Kraj tysiąca pagód

Marta Sosin, tłumaczka z Bochni, przyznaje szczerze, że jednego nałogu nigdy w sobie nie przezwycięży – chęci podróżowania. Na naszych łąkach opowiada o swojej wizycie w Birnie, kraju, który leczy duszę i w tajemny sposób przynosi odwiedzającym go turystów do... XIX wieku. **Strona 8**

Trochę inaczej



Paulina Korbut

Choć aura jest bardziej bożonarodzeniowa niż wielkanocna, na rozpoczynające się święta cieszy się chyba każdy. Cała redakcja „Tygodnika Brzesko-Bochnia” życzy więc Państwu, aby tych kilka dni przyniosło odpoczynek od codziennej gonitwy i wiele radosnych chwil wśród bliskich. Cieszymy się przez te święta z małych rzeczy – zielonej rzeżuchy, smaku chrzanu, zapachu świątecznej babki – a na pewno nas nie rozczarują. A w wolnych chwilach prosimy trzymać kciuki za wiosnę. Może wreszcie przyjdzie? Bo inaczej w lany poniedziałek zamiast polewania wodą, będzie... bitwa na śnieżki!

W obiektywie „Tygodnika”



Dziesięciu uczniów technikum z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Brzesku odbyło praktyki zawodowe w Lipsku, w niemieckiej Saksonii. Umożliwił to kolejny projekt realizowany przez szkołę w ramach programu Leonardo da Vinci. – Młodzież odbywała praktykę w hotelach, w kawiarni działającej przy Niemieckiej Bibliotece Narodowej oraz w Domu Seniora. Uczniowie wykazali się samodzielnością, pracowitością, a przede wszystkim odwagą związaną z przełamywaniem barier językowych – chwali uczniów Ewa Kłus, nauczyciel bibliotekarz z ZSP nr 2 w Brzesku. (kor)

Najnowsze oferty pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Bochni,
ul. Wojska Polskiego 3
32-700 Bochnia
tel./fax 14 611 10 51

e-mail:

pup@powiat.bochnia.pl

● Szwaczka (oferta nr 97). Wykształcenie zawodowe lub średnie: kierunek szwaczka lub krawiec, wymagana bardzo dobra umiejętność obsługi maszyn do krawiectwa leckiego, doświadczenie zawodowe min. 1 rok. Umowa-zlecenie, później możliwa umowa o pracę. Praca w Bochni w godzinach 7-20 (do ustalenia z pracodawcą). Wynagrodzenie: 1600 zł – 2000 zł brutto.

Powiatowy Urząd Pracy w Brzesku,
ul. Piłsudskiego 19
32-800 Brzesko
tel./fax: 14 66 305 22

e-mail:

urząd@pup-brzesko.pl

● Salowa (oferta nr StPr/13/0277). Liczba miejsc: 20. Wymagania: aktualna książeczka sanepidowska, mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Obowiązki: utrzymanie czystości na salach w szpitalu. Umowa o pracę na czas określony. Wynagrodzenie: 1600 zł brutto. Praca w Krakowie. (kor)

Jeden na jednego

Bochnianie znów pokazali, że są hojni

► Z **Edwardem Firkiem**, kierownikiem Warsztatu Terapii Zajęciowej w Proszówkach, o wyniku tegorocznej aukcji rozmawia **Paulina Korbut**

We wtorek odbyła się coroczna aukcja prac uczestników Warsztatu Terapii Zajęciowej w Proszówkach. Zebrano 19 tysięcy złotych. Cieszy Pana ten wynik? Oczywiście, bo to kwota większa niż przed rokiem. Jesteśmy wdzięczni naszym dobroczyńcom, że pomimo kryzysowych czasów okazali nam tak hojne wsparcie. Oprócz tego chciałbym też podziękować Ewie Rachfalik, dyrektorze II Liceum Ogólnokształcącego, która po raz kolejny pomogła nam

w organizacji całej licytacji, a także poprowadziła ją z ogromnym wdziękiem i charyzmą. Gdyby nie ona, pewnie ten wynik nie byłby tak imponujący. Słowa wdzięczności należą się też wszystkim, dzięki którym udało się zdobyć autografy znanych osób – m.in. prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, ministra pracy i polityki społecznej Władysława Kosiniaka-Kamysza, europosłanki Róży Thun, Jego Ekscelencji biskupa tarnowskiego,



przewodniczącego Komisji Europejskiej Jose Manuela Barroso. Dzięki tym podpisom prace naszych podopiecznych były bardziej atrakcyjne.

Na co zostanie przeznaczona zebrana na aukcji kwota?

Pieniądze te zostaną w całości przeznaczone na rehabilitację naszych podopiecznych. Nie musimy w tym roku kupować już sprzętu, bo ten, który posiadamy, zaspokaja podstawowe potrzeby uczestników.

W czasie ostatniej powodzi siedziba Warsztatu Terapii Zajęciowej była kompletnie zalana. Czy udało się Państwu już całkowicie podnieść po tym kataklizmie?

Siedziba została wyremontowana, do pełni szczęścia brakuje nam tylko nowego samochodu. Ten, który służy nam obecnie, został zalany w czasie powodzi. Woda bardzo go pokiereszowała – trzeba było dwa razy reperować, a potem wymienić silnik. Samochód powoli gnije i może odmówić posłuszeństwa w każdej chwili. A uczestnicy muszą być przecież jakoś dowożeni na WTZ. Liczymy, że wesprze nas bocheńskie starostwo. Rozmawiała Paulina Korbut

WYLICZANKA

2660,5

tyle kilometrów miesięcznie przejechały w tym roku samochody służbowe, które posiada Urząd Miasta w Bochni. To obecnie dwa pojazdy: citroen berlingo 2.0 HDI, rocznik 2004 i citroen C15 1.9 D z 2005 roku. Miesięcznie zakup paliwa pochłania więc ok. 1200 zł. Warto dodać, że przez cały zeszły rok tabor bocheńskiego magistratu przejechał prawie 24 tys. km. (kor)

O nich mówiło się w tym tygodniu



TRADYCJE

Zbigniew Urbański,
twórca palm

Mieszkaniec Lipnicy Murowanej wygrał po raz kolejny Konkurs Palm i Rękodzieła Artystycznego im. Józefa Piotrowskiego. W tym roku jego palma mierzyła 32 metry i 34 centymetry. (kor)



KONTROWERSJE

Włodzimierz Knurowski,
rolnik z Iwkowej

Nieustępliwym mężczyzną od prawie miesiąca protestuje w Warszawie, do której pojechał... ciągnikiem. W poniedziałek Włodzimierz Knurowski spotkał się z zastępcą prokuratora generalnego. (łj)



TURYSTYKA

Filip Kobiela,
Muzeum Motyli w Bochni

Muzeum zwyciężyło w rankingu turystycznym Znane/Nieznane w kategorii: „Oferta stworzona z pasją”. Bocheńska atrakcja była jednym z 410 obiektów turystycznych, które oceniano w plebiscycie. (kor)



POŻARY

kpt. Gerard Wydrych,
straż pożarna w Bochni

5 i pół godziny trwała akcja gaszenia pożaru, który wybuchł w nocy z poniedziałku na wtorek na ul. Rejtana w Bochni. Spłonęła stodoła, straty to ok. 70 tys. zł. Strażacy podejrzewają, że to podpalenie. (kor)

Na wielkanocnym dyżurze

► Słodkie lenistwo w święta? Na policji, w straży pożarnej czy szpitalnych oddziałach ratunkowych można o tym zapomnieć. Bo pracy jest tu często więcej niż w inne dni roku

Paulina Korbut

Wszyscy życzą sobie zdrowych i spokojnych świąt. – Coś się jednak te życzenia nie sprawdzają. Odkąd tylko pamiętam, mamy wtedy prawdziwe urwanie głowy – mówi Bogdan Lekki, bocheński policjant, który pracuje na dyżurce tutejszej komendy.

W Wielkanoc gorąco też pewnie będzie u strażaków i na pogotowiu. Podpytaliśmy ich o to, jak się pracuje, kiedy inni świętują za suto zastawionym stołem.

Panie, bramę mi ukradli! Mało jest takich interwencji, z których można się pośmiać. Te jednak należą do wyjątków.

– Jeszcze kilka lat temu na naszej dyżurce w Poniedziałek Wielkanocny wręcz rozdzwaniały się telefony. Większość tych interwencji to był wynik jakiegoś kawału. A to jednej osobie ktoś zdjął bramę wjazdową z zawiasów i gdzieś schował. Winnej wsi z kolei wóz drabiniasty zastawił całą drogę – wspomina Ewelina Buda, rzeczniczka brzeskiej policji.

Jak dodaje policjantka, tradycja psot z niedzieli na poniedziałek była szczególnie silna na południu powiatu.

– W tym roku pewnie też coś wymyślą – mówi.

Inspiracją może być... czekająca nas zmiana czasu.

– Pamiętam, że jednego razu komuś zamalowano okno. Pewnie dlatego, żeby mu się dobrze spało – wspomina Piotr Hanke, bocheński policjant.

Niestety, niektóre z psot wybiegają daleko poza granice dobrego smaku i... prawa. I wtedy już nikomu nie jest do śmiechu.

– Pierwszy dzień świąt jest jeszcze zazwyczaj spokojny. Gorzej w drugi. Ludzie już sobie pojedzą, wypiją... i nadmiar alkoholu zaczyna robić swoje. A do akcji wkraczamy my – do-

daje Leszek Machaj, rzecznik bocheńskiej policji.

Domowe awantury, a na drodze – pijani kierowcy. Dlatego też patrole są w te dni szczególnie wyczulone na wszelkie niepokojące sygnały.

– Alkohol to katalizator konfliktów. Krewni, którzy widzą się tylko od święta, często po kilku godzinach biesiadowania zaczynają się po prostu... kłócić. Wypominają sobie dawne winy, dzielą spadki. Efekty tego widać u nas na komendzie – dodaje Bogdan Lekki.

Dawniej w święta policjanci musieli nosić białe koszule. Dziś zwyczaj ten zniknął zupełnie. – I gdyby nie pani Ela Konieczna, nasza recepcjonistka, to nikt by nawet nie pomyślał o wielkanocnym stroiku. Tak pochłania nas w te dni praca – dodaje Leszek Machaj.

Przejeździ i źli

Katarzyna Gierczyńska, lekarka pracująca na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w Brzesku, za Wielkanocą w pracy nie przepada.

– Mamy wtedy mnóstwo pacjentów. Prym wiodą oczywiście dolegliwości gastryczne, które wynikają z przejeżdżenia. Za to w lany poniedziałek sporo pacjentów przyjeżdża do nas z różnorodnymi urazami – wylicza lekarka.

W ten weekend z pewnością nieraz zdarzy się też, że karetka wyjedzie na sygnale do ofiar wypadków drogowych.

– Niestety, choć są święta, to pacjenci są jeszcze bardziej nerwowi niż zawsze. Sporo z nich jest też pod wpływem alkoholu, a to dodatkowo utrudnia nam pracę – mówi Gierczyńska.

Co ciekawe, u niektórych Wielkanoc wzmaga też... wyrzuty sumienia.

– Widząc dziadków czy rodziców raz na pół roku, po przyjeździe na święta wielkanocne wiele osób jest w szoku, jak bardzo pogorszył się ich stan zdrowia. Przyjeżdżają więc z senio-



Bogdan Lekki i Piotr Hanke z bocheńskiej policji twierdzą, że najgorszy jest drugi dzień świąt. Bo wtedy alkohol najbardziej szumi w głowie

« Jeszcze kilka lat temu w Poniedziałek Wielkanocny wręcz rozdzwaniały się telefony na dyżurce. Mieszkańcy się budzili... i odkrywali, że ktoś zrobił im psotę »

rem na SOR, żeby „załatwić” mu pobyt w szpitalu dla podreperowania zdrowia. Bo oni muszą wracać do swoich miast, pracy i obowiązków – zauważa smutno lekarka.

Za kratkami

Wielkanoc w zakładzie karnym w Nowym Wiśniczu kojarzy się

osadzonym tylko z jednym – większymi paczkami.

– To jedyny dzień w roku, kiedy mogą być one cięższe niż pięć kilogramów – opisuje Patrycja Myśliwiec, oficer prasowy wiśnickiego więzienia. – Nie wszyscy więźniowie mają jednak szansę z tego skorzystać. Dla tych najbardziej potrzebujących na paczki zrzucają się więc pracownicy więzienia. Każdy ma przecież prawo do świąt – dodaje.

Większe paczki to oczywiście dla służby więziennej dodatkowy kłopot. Trzeba bowiem dokładnie sprawdzić, czy między świątecznymi przysmakami nie ma jakichś niedozwolonych przedmiotów.

– Musimy być też bardziej czujni ze względu na większą w tym czasie liczbę odwiedzin – dodaje Myśliwiec.

Duchowa oprawa Wielkanocy do więźniów przemawia już mniej. Do spowiedzi przystąpiło tylko 20 osób. Mimo to w niedzielę i w poniedziałek w więziennej kaplicy odbędą się świąteczne msze św.

W Wielkanoc płoną trawy Strażacy pełniący służbę w Wielką Niedzielę i Poniedziałek Wielkanocny pracę zaczynają co roku od wspólnego świątecznego śniadania.

– Dzielimy się jajkiem, składamy nawzajem życzenia... a potem każdy rozchodzi się do swoich zadań – mówi Piotr Słowiak z Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Brzesku.

– Konieczność przebywania w święta z dala od rodziny jest oczywiście trudna. Każdy strażak musi się jednak z tym liczyć,

że służba wymaga od niego wiele poświęceń. Musi przecież nieść pomoc w każdej sytuacji, a okres świąteczny jest pod tym względem najbardziej newralgiczny – dodaje Gerard Wydrych z bocheńskiej straży pożarnej.

Strażacy nie ukrywają, że Wielkanoc bardziej niż z pisanekami kojarzy się z pożarami traw.

– Co roku mamy sporo wyjazdów właśnie z tego powodu. Tegoroczne święta wielkanocne zapowiadają się jednak bardzo zimowo... może więc pod tym względem będzie spokojnie? – zastanawia się Słowiak.

Strażacy wolą jednak dmuchać na zimne. Dlatego już rozesłali za pośrednictwem parafii i władz samorządowych apel o niewypalanie traw. Bo na początku marca już trzeba było gasić ogień na łąkach.

REKLAMA

2396077/00

Nadchodzą Święta Wielkanocne,
które zawsze niosą przesłanie zwycięstwa dobra nad złem,
życia nad śmiercią i nadzieję, która zawieść nie może.
Z tej okazji życzymy Państwu przeżywania Wielkanocy w atmosferze
szczególnej radości i pokoju w gronie rodziny i przyjaciół.
Niech ten świąteczny czas przepelni nasze serca pokojem
i wiosennym optymizmem.
Radosnego Alleluja życzą

Kazimierz Ścisło
Przewodniczący
Rady Miasta Bochnia

Stefan Kolawiński
Burmistrz Miasta Bochnia

REKLAMA

2344064/00

eurobank

kredyt gotówkowy
bierz co chcesz
provizja 0 zł

Zapraszamy do placówki eurobanku:
Brzesko, ul. Głowackiego 13.

zadzwoń
19 000 www.eurobank.pl

Koszt połączenia wg stawki operatora.
Dokumentowanie dochodu na podstawie PIT-11/PIT-40 dla osób zatrudnionych na umowę o pracę. RRSO dla przykładu reprezentatywnego na dzień 25.02.2013 r. przy całkowitej kwocie kredytu 13 800 zł dla 49 miesięcy spłat bez prowizji i opłaty przygotowawczej, z oprocentowaniem 16% wynosi 31,17%. RRSO uwzględnia pełny pakiet ubezpieczeń kredytu (koszt: 2 501,94 zł). Rata miesięczna kredytu wynosi 385,39 zł a całkowita kwota do zapłaty: 18 884,03 zł. W przypadku umów zawartych u Pośrednika kredytowego uprawniony jest on na mocy udzielonego mu przez Euro Bank S.A. pełnomocnictwa do zawierania w imieniu i na rzecz Banku umów o pożyczkę i rachunek bankowy oraz wykonywania czynności faktycznych związanych z wymienionymi umowami. Szczegóły oferty, w tym opłaty i prowizje oraz regulamin promocji są dostępne na www.eurobank.pl i w placówkach banku. Promocja trwa od 25.02.2013 r. do 31.05.2013 r.

Z wizytą u...

...gospodyń pracowitych jak mrówki

► Dzisiaj kolejny przepis do kolekcji. Tym razem propozycja na obiad od Koła Gospodyń z Tarnawy

Paulina Korbut

Ponoć nazwa: „Tarnawa” pochodzi od tarniny, która rośnie tutaj bujnie przed wiekami. Można ją było spotkać niemalże wszędzie – nad brzegami lasów, na łąkach. Dzisiaj po tych krzewach nie zostało już wiele. Może to i dobrze – ich cierpkie owoce mało komu przypadają do gustu. A na pewno nie tutejszym gospodyniom, które potrafią osłodzić życie przysmakami i uśmiechem.

Patrząc na panie z KGW, widać, że Tarnawa tęskni za wiosną jeszcze bardziej. Ich zielone spódnice usiane kwiatami przywodzą na myśl kwitnące łąki. Aż się człowiek rozmarzył... ale tylko na chwilę, bo tutejsze gospodynie nie z takich, które bują w obłokach. Pokazały to doskonale podczas ostatniej powodzi.

– Lokal, który jest teraz naszą siedzibą, wyremontowałyśmy wspólnie z mężami. A pracy było mnóstwo, bo w czasie powodzi w maju trzy

lata temu został zalany. Woda sięgała metra wysokości! – wspomina Krystyna Sędzik, szefowa KGW Tarnawa.

Panie zakasały jednak rękawy i uparcie walczyły z żywiołem o lokal. Mała siedziba została więc porządnie wysprzątana, osuszona i wyremontowana.

– Ciągłe się urządzamy, brakuje nam wielu sprzętów. Cieszymy się jednak z tego, co mamy, bo wcześniej nie było gdzie się spotykać – dodaje Janina Mazanek.

Zdobywanie środków na lepsze wyposażenie to jeden z planów gospodyń na ten rok. Oprócz tego chodzi im po głowie sporo pomysłów na lokalne imprezy.

– Istniejemy dopiero od dwóch lat, ale udało nam się już zorganizować kilka wydarzeń. Wspólne kolędowanie, opłatek dla seniorów. Na wiosnę też na pewno coś wymyślimy – dodaje Monika Weber.

Gospodynie chciałyby też ściślej współpracować z młodzieżą. Najważniejszym celem założonego przez nich Stowarzyszenia Tarnawianki jest bowiem pielęgnowanie lokalnych tradycji.

– Choć nasze koło jest bardziej nowoczesne, to nie odcinamy się od tego, co robiły nasze babcie i prababcie. Darcie pierza, wspólne szycie kołder, kiszanie kapusty – to zwyczaj, które dzisiaj są już zupełnie zapomniane. A szkoda. Warto więc je odkryć na nowo – dodaje Krystyna Sędzik. – Jesteśmy przekonane, że naszej młodzieży takie scenki rodzajowe będą się bardzo podobać. A i nam sprawia wiele radości.

Schab w mleku



SKŁADNIKI:

- 1 kg schabu bez kości
- 1 litr mleka
- 2 ząbki czosnku
- 4 łyżki majeranku
- olej, sól, pieprz

PRZYGOTOWANIE:

Schab dokładnie myjemy i nacieramy solą, pieprzem, majerankiem i czosnkiem.

Następnie skrapiamy olejem i chowamy do lodówki na 12 godzin. Potem gotujemy mleko i wkładamy do niego mięso (dusimy je ok. godziny). Uwaga, schab wyciągamy dopiero, gdy ostygnie mleko. Pokrojone w plastry mięso można podawać z sosem sporządzonym z zagęszczonego mleka po mięsie.



Spódnice pań z KGW Tarnawa sprawiają, że aż tęskni się za wiosną

Koło Gospodyń Wiejskich Tarnawa

● Krystyna Sędzik (przewodnicząca), Janina Mazanek, Elżbieta Kaja, Elżbieta Taboła, Stanisława Mech, Monika Weber, Janina Musialska, Cecylia Świątko, Józefa Wójcik, Anna Więclaw, Janina Baldo, Dorota Mazur, Jolanta Łukasik, Maria Zdybał, Agnieszka Dupel

Seniorzy chcą się rozwijać

ŁAPANÓW – LIPNICA MUROWANA. Czterdziestu słuchaczy wzięło udział w pierwszym spotkaniu łapanowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Organem koordynującym inicjatywę jest Stowarzyszenie Orkiestra Dęta Sobolów.

Seniorzy z Łapanowa zostali objęci patronatem przez Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie. W programie semestru są m.in. prelekcje dotyczące dbania o zdrowie, przydatnych dla starszych ludzi zagadnień prawnych oraz zajęcia informatyczne i rękodzieła artystycznego.

– Wykład inauguracyjny pt. „Zapobieganie i leczenie otyłości i cukrzycy” wygłosił profesor Zbigniew Szybiński, pracownik naukowy Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego – informuje Mirosław Drożdż z Urzędu Gminy w Łapanowie. Chętni nadal mogą się zapisywać. Informacje pod nr. tel. 14 684 85 13.

Warto dodać, że seniorzy z naszego regionu są coraz aktywniejsi. Niedawno ruszył też UTW w Lipnicy Murowanej.

– Siostra Halina Mol wygłosiła pierwszy wykład pt. „Religie świata: wprowadzenie”, dając namiastkę lipnickim słuchaczom wykładu rodem z wyższej uczelni i rozbudzając zaciekawienie związane z kolejnymi spotkaniami – mówi Stanisław Paprota z UG w Lipnicy Murowanej. (tj)

Najlepsi uczniowie „Jedynki”

BOCHNIA. To utalentowani sportowcy, pasjonaci nauki i działacze społeczni pełni pasji. W Zespole Szkół nr 1 w Bochni odbyło się tradycyjne spotkanie dla najlepszych uczniów i ich rodziców.

Na pomysł zorganizowania tej uroczystości wpadła 34 lata temu Alicja Rumer, pedagog szkolny.

– Pedagogzy zazwyczaj skupiają się na tych uczniach, którzy sprawiają jakieś trudności. Pomyślałam więc, że warto w końcu docenić tych, którzy ciężko pracują – wspomina pedagog. – Okazało się, że to był strzał

w dziesiątkę. Nigdy nie zapomnę jednej mamy, która by uczestniczyć w naszej uroczystości, przyjechała autobusem aż z Zakopanego. Taka była dumna ze swojego dziecka – dodaje.

W tym roku również nie brakowało wzruszeń.

– O każdym wyróżnionym uczniu można powiedzieć, że jest to bardzo solidny, pracowity i dociekliwy młody człowiek. Ci uczniowie odznaczają się wysoką aktywnością poznawczą, pragną wiedzieć i umieć. Dla niektórych „Spotkanie z najlepszymi...” to pierwsze tego typu wyróżnienie – dodaje Rumer.

Z kolei Marek Bzdek, dyrektor ZS nr 1 Bochni, obiecał, że szkoła będzie jeszcze bardziej pomagać rozwijać młode talenty.

– Planujemy w przyszłym roku w liceum ogólnokształcącym otworzyć klasę dwujęzyczną, w której część przedmiotów będzie prowadzona w języku angielskim. To pierwszy tego typu profil na naszym terenie. Wierzy więc, że zachęci wielu uczniów – mówi dyrektor.

Gościem specjalnym tegorocznej uroczystości był ojciec Leon Knabit, który zdradził wszystkim swoją receptę na szczęście. (kor)



● Publiczne Liceum Ogólnokształcące: Klaudia Dychus, Agnieszka Król, Klaudia Wójcik, Patrycja Żoła, Artur Wolak, Izabela Panniak, Rafał Dadej, Natalia Golińska, Aleksandra Szafraniec, Sylwia Prokop, Anna Oleksy, Iwona Kącka, Karolina Sojka, Katarzyna Krawiec, Katarzyna Plawecka, Agnieszka Bienias, Magdalena Pięta, Jolanta Tokarczyk, Dominika Węgrzyn, Magdalena Wolsza, Elżbieta Śmiałek, Paweł Banach, Kamil Dębosz, Elżbieta Jelonek, Arletta Kociołek, Anna Kołodziej, Aleksandra Lisowska, Paulina Pawłowska, Renata Trojan, Elżbieta Nowak, Aleksandra Janusz, Patrycja Waśko.
● Publiczne Liceum Profilowane: Damian Rysak ● Publiczne Technikum: Mateusz Zamęta, Michał Wilk, Dominika Różeńska, Bogusław Wójcik, Bartłomiej Hamuda, Marcin Wolak, Marcin Trepa, Karol Czesak, Jarosław Knap, Anna Kozub, Tomasz Słomka, Mateusz Góról, Andrzej Kotara
● Publiczna Zasadnicza Szkoła Zawodowa: Kinga Bienias, Jakub Matłęga, Patryk Nosalski, Stanisław Faltyń, Natalia Kicka, Dominika Janusz

W kilku zdaniach

GNOJNIK. To nie jest żart na prima aprilis. Od 1 kwietnia kasa urzędu gminy będzie nieczynna. Płatności na rzecz samorządu będzie można dokonywać bez prowizji w kasie Banku Spółdzielczego w Gnojniku. (tj)

BRZESKO. Ruszyła sprzedaż biletów na występ Grupy Sprawa Drugorzędna. Artyści prezentują program złożony z piosenek i wierszy Jana Kaczmarka oraz Andrzeja Walińskiego. Impreza odbędzie się 7 kwietnia o godz. 19 w Regionalnym Centrum Kulturalno-Bibliotecznym. Spektakl przeznaczony jest dla osób dorosłych, bilety kosztują 10 zł. (tj)

GÓRKA. To już 15. wieś, która wypięknieje na wiosnę. Tym razem zmiany oblicza doczeka się Górka. Wójt Szczerowej podpisał ostatnio w Urzędzie Marszałkowskim w Krakowie umowę o dofinansowanie inwestycji. Wartość prac to blisko pół miliona złotych, z czego 60 procent pokrywa dotacja pozyskana przez gminę. (tj)

IWKOWA. Rozstrzygnięto Gminny Konkurs „Pisanka”. Główne nagrody przyznano: Amelii Motak z Przedszkola w Iwkowej, Urszuli Nowak ze Szkoły Podstawowej

w Kątach, Mateuszowi Urbańczykowi z SP w Iwkowej oraz Klaudii Szwidler z Gimnazjum w Wojakowej. (tj)

DRWINIA. Ochotnicza Straż Pożarna Drwinia jako druga z terenu gminy i dwunasta z powiatu bocheńskiego została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. (tj)

ŁAPANÓW. Osoby, które chcą się dowiedzieć, jak zdobyć dotację na założenie bądź rozwój firmy, powinny wziąć udział w bezpłatnym szkoleniu, które zaplanowano na 9 kwietnia w godz. 16-19. Zgłoszenia przyjmowane są do 8 kwietnia pod nr. tel. 14 685 44 44 i drogą elektroniczną na: biuro@dolaraby.pl. (tj)

BORZĘCIN – SZCZUROWA. W środę, 31 lipca mieszkańców Borzęcina i Szczerowej czeka wielka gratka. Przez gminę przejedzie bowiem peleton wyścigu kolarskiego Tour de Pologne. Trasa czwartego etapu Tarnów – Katowice przebiega przez: Łęg Tarnowski, Niedomice, Zabno, Biskupice Radłowskie, Borzęcin Dolny, Szczerową, Nowe Brzesko, Olkusz, Dąbrowę Górniczą oraz Sosnowiec. (tj)

Co i gdzie, czyli świąteczny niezbędnik

► Sprawdziliśmy, jak w najbliższych dniach pracują instytucje. Publikujemy również godziny święcenia pokarmów oraz terminy rezurekcji w brzeskich i bocheńskich kościołach

Lukasz Jaje

Ten wielkanocny „rozkład jazdy” przyda się każdemu. Z naszą rozpiską nie spóźnisz się na święcenie pokarmów oraz dowiesz się, jak w najbliższych dniach pracują publiczne instytucje.

Wielkanoc w naszym regionie ma swój urok. Wystarczy wspomnieć, że już dziś o godz. 21 w parafii św. Jakuba rozpocznie

się droga krzyżowa ulicami Brzeska. Natomiast jutro o godz. 11 w bocheńskiej kopalni soli będą święcone pokarmy. Warto tam zabrać naszych gości i krewnych, bo to tania okazja, by zobaczyć fragment bocheńskiej perełki. Zjazd kosztuje tylko 15 zł.

Niestety, tegoroczne święta mają też jedną wadę. W nocy z soboty na niedzielę nastąpi zmiana czasu z zimowego na letni. Zegarki trzeba przestawić o godzinę do przodu.

Tak pracują w święta

- Obiekty Brzeskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji nieczynne od piątku do niedzieli. W poniedziałek promocja – bilet całodzienny w cenie godzinnego. Kręgielnia czynna od godz. 14, promocja – godzina gry 10 zł.
- Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Bochni: nieczynne od soboty do poniedziałku.
- Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Brze-

sku: dziś czynne do godz. 16. Od soboty do poniedziałku nieczynne.

- Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Bochni: dziś czynne do godz. 15. Od soboty do poniedziałku nieczynne.

ŚWIĄTECZNA OPIEKA MEDYCZNA

- Szpital w Bochni, ul. Krakowska 31, tel. 14 61 53 377.
- Szpital w Brzesku, ul. Kościuszki 68, tel. 14 662 13 40.

W kościołach

- Sanktuarium w Okulicach: święcenie pokarmów o godz.: 10, 10.30, 11, 11.30. W Buczkowie o godz. 12. Rezurekcja w niedzielę o godz. 6.30.
- Sanktuarium w Szczepanowie: święcenie pokarmów o godz. 9, 10, 11, 12. W Sterkowcu w domu kultury o godz. 9.30, Wokowice o godz. 10, Łęki o godz. 10.30, Mokrzyńska koło domu państwa Sitko o godz. 10, koło domu państwa Gładki o godz. 10.30. Liturgia Wigilii Paschalnej rozpocznie się o godz. 21, zakończy ją procesja.
- Sanktuarium w Porąbce Uszewskiej: poświęcenie pokarmów o godz. 10 i 12. O godz. 20 rozpocznie się msza św. zakończona procesją rezurekcyjną.
- Parafia św. Jana Nepomucena w Bochni: święcenie pokarmów co 15 minut w godz. 9–15.30. Procesja rezurekcyjna w nie-



- Parafia św. Pawła Apostoła w Bochni: w godz. 9–16. W Dołuszycach o godz. 14. O godz. 20 rozpocznie się msza św. zakończona rezurekcją.
- Parafia pw. Miłosierdzia Bożego w Brzesku: święcenie pokarmów co pół godziny w godz. 9–12. O godz. 20 rozpocznie się msza św. zakończona rezurekcją.
- Parafia pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Brzesku-Słotwinie: święcenie pokarmów o godz. 8, 9, 10, 11, 12. O godz. 18.30 obrzędy Wigilii Paschalnej zakończono procesją rezurekcyjną.
- Parafia NMP Matki Kościoła i św. Jakuba Apostoła w Brzesku: święcenie pokarmów co pół godziny w godz. 9–14, u sióstr w Ochronce o godz. 12. O godz. 21 rozpocznie się Wigilia Paschalna zakończona procesją rezurekcyjną.

dzielę o godz. 6.30.

- Parafia św. Mikołaja Biskupa w Bochni: święcenie pokarmów co pół godziny w godz. 9–17.

- W Chodenicach o godz. 14, w Kurowie o godz. 15. O godz. 20 rozpocznie się msza św. zakończona rezurekcją.

Uczą się, jak skutecznie działać

RYTRO – BRZESKO. Trwa cykl warsztatów „Młodzi aktywni mieszkańcy Małopolski”. Do projektu wybranych zostało blisko 100 osób z terenu całego województwa małopolskiego, którzy aktywnie działają w różnych organizacjach pozarządowych. Wśród nich jest też Brzeskie Stowarzyszenie Rowerowe Flow Riders.

Młodzi działacze przez najbliższy rok uczą się, jak skutecznie wprowadzać swoje pomysły w życie. Pomaga im w tym wykwalifikowana kadra wykładowców. Jak podkreślają autorzy całego projektu – Towarzystwo Oświatowe Ziemi Chrzanowskiej oraz Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Marketingu w Chrzanowie – najważniejszym celem jest podniesienie aktywności społecznej i obywatelskiej wśród młodych mieszkańców naszego regionu.

Grupę docelową projektu stanowią młodzi ludzie mający od 18 do 30 lat. W ramach projektu organizujemy spotkania ze specjalistami, czyli osobami dysponującymi szeroką wiedzą i działającymi w różnych obszarach społeczeństwa. Będą to liderzy organizacji pozarządowych, prawnicy, politycy – mówi Beata Stępień, koordynatorka projektu.

Nacisk na praktyczne wykorzystanie wiedzy bardzo podoba się uczestnikom warsztatów.

– W czasie każdego ze zjazdów mamy okazję dowiedzieć



Uczestnicy w czasie zajęć uczą się m.in. sztuki biznesowych negocjacji

się wielu praktycznych rzeczy. Przykładowo na ostatnim wykładzie dr Leszek Woszczyk opowiedział nam o manipulacji i perswazji w życiu osobistym oraz biznesie. Natomiast sędzia Marek Sidełko zajął się prawem pracy, umowami między pracodawcą a podwładnym, a także świadczeniami przysługującymi pracownikom – tłumaczy Maksymilian Daniłowski z brzeskiego stowarzyszenia Flow Riders.

Wśród wykładowców znalazł się też m.in. Maciej Schab, aktualny doradca ministra sprawiedliwości, który zajmuje się tematem etykiety w relacjach biznesowych.

– Zgodnie z obietnicą złożoną podczas poprzednich zajęć poprowadził dla nas trening

z umiejętności negocjacji, który bardzo przydaje się pracownikom organizacji pożytku publicznego – dodaje Daniłowski.

Zajęcia w ramach projektu rozpoczęły się w sierpniu zeszłego roku i potrwają do końca lipca tego roku. Oprócz brzeskiego stowarzyszenia Flow Riders uczestniczy w nich też m.in. Małopolskie Stowarzyszenie Rozwoju Regionalnego, Ochotnicza Straż Pożarna w Kowalowej, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Diecezji Tarnowskiej.

– Każde forum w Rytrze jest dla nas niewątpliwą atrakcją. Wyczekujemy z utęsknieniem kolejnego zjazdu – mówi Ewelina Wójcik, działaczka OSP w Kowalowej. (kor)

Rodacy oklaskiwali baletnicę

BIELCZA – BYTOM. Gmina Borzęcin i miejscowość Bielcza mają się kim pochwalić. Kolejny krok ku karierze postawiła Anna Jurek. Uczennica Szkoły Baletowej im. L. Różyckiego w Bytomiu zdobyła dyplom zawodowego tancerza.

Druga część egzaminu stypendystki ministra kultury i dziedzictwa narodowego oraz prezesa Rady Ministrów odbyła się podczas koncertu na scenie Opery Śląskiej. Mieszkanka Bielczy wykonała partię klasyczną Swanildy z „Coppeli” oraz taniec współczesny do utworu „Outspoken pride”.

– W trakcie koncertu na widowni nie brakowało rodziny oraz przyjaciół. Był również obecny wójt gminy Borzęcin Janusz Kwaśniak wraz z małżonką, który w imieniu samorządu na bytomskiej scenie złożył abiturientce serdeczne gratulacje i życzenia – informuje Piotr Kania, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Borzęcinie.

Na oklaski Anna Jurek pracuje od wielu lat. Tancerka ma na swoim koncie m.in. drugie miejsce w Międzynarodowym Konkursie Choreograficznym Uczniów Szkół Baletowych oraz występ w premierowym spektaklu baletowym Opery Śląskiej „Romeo i Julia”. (tj)

Mają sposoby na nudę

GNOJNIK. Po świętach przybyło ci kilogramów? Siedzisz w domu i nie masz pomysłu, co zrobić z wolnym czasem? W Centrum Kultury w Gnojniku zapewniamy, że mają na to receptę. Placówka ogłosiła zapisy na ciekawe zajęcia.

Osoby, które szukają odskoczni od szarości życia codziennego, mogą wybrać się na aerobik. Zajęcia podzielone są na te dla początkujących i zaawansowanych i odbywają się w godzinach wieczornych w poniedziałki w Gnojniku oraz w czwartki w Gosprzydowej.

Po dwóch miesiącach przerwy do Gnojnika wrócili

też piątkowe lekcje tańca nowoczesnego dla dzieci. Oferta skierowana jest do najmłodszych mieszkańców gminy w wieku od 3 lat wzwyż.

Natomiast do 20 kwietnia trwają zapisy na kurs językowy angielskiego i niemieckiego. Wykłady przewidziano na trzech poziomach zaawansowania.

Nabór i naukę gry na instrumentach muzycznych prowadzi również miejscowa Orkiestra Dęta.

Komplet informacji na temat zajęć w CK można uzyskać pod nr. tel. 14 686 96 90 i 604 283 637. (tj)

REKLAMA 2377183/00

VIDOK
OKNA I DRZWI
DREWNO ALUMINIUM PVC

Wszystkiego, co najlepsze na Święta Wielkiej Nocy, wiosennych nastrojów, ciepłej i radosnej atmosfery oraz szczęścia osobistego i pogody ducha życzy firma VIDOK Sp. z o.o.

www.vidok.com

rolety-żaluzje-bramy garażowe-parapety-okna dachowe

KRAKÓW: ul. Opolska 12 A, tel. 12/ 415 95 49 krakow@vidok.com; DEBICA: ul. Rzeszowska 76A, tel. 14/ 625 80 63; GORLICE - „LISZKA” ul. Stróżowska 18, tel. 18/ 353 51 51; NOWY SĄCZ - „OKNOBUD” ul. Siemiradzkiego 9, tel. 18/ 442 19 97; NOWY TARG: ul. Długa 31, tel. 18/ 264 64 67; TARNÓW: ul. Szkolnik 2B, tel. 14/ 636 88 57; TUCHÓW: ul. Daszyńskiego 23, tel. 14/ 652 30 79; ZAKOPANE: ul. Spyrkowska k 3 (obok myjni samochodowej) tel. 18/ 447 68 96;

Spod chmurki



Będzie jak w kalejdoskopie. W piątek słupki na termometrach wywindują się powyżej zera i zamiast śniegu spadnie deszcz, który może zamarać na chodnikach i drogach. W sobotę dużo słońca i bez opadów. Niestety w niedzielę powrócą chmury a z nimi deszcz. Poniedziałek uprzyjemni nam słońce. Niestety wiatr i wilgoć spowodują, iż przez cały długi weekend będziemy odczuwać, że nadal gnębi nas mróz. Temperatura w lany poniedziałek raczej nie będzie sprzyjała wodnym igraszkom. Bezpieczniej i zdrowiej będzie rzucać się śnieżkami. W górach niewielkie opady śniegu i sporo słońca oraz temperatura w okolicach zera, czyli wymarzona pogoda na narty.
Daniel Szafruga

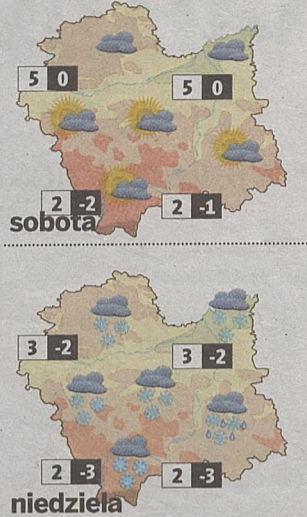
Polska



Małopolska



Na dwa dni



Horoskop

Chcesz o trzymać: horoskop dzienny wyślij SMS pod numer 7248 (2,44 zł z VAT), tygodniowy – pod numer 7348 (3,66 zł z VAT), miesięczny – pod numer 7448 (4,66 zł z VAT), o treści: GK.ZNAK i dalej albo data urodzin, albo znak zodiaku np.: GK.ZNAK.BYK lub GK.ZNAK.01.12.1990



Baran
21.03-19.04
Twoje sprawy zawodowe zmierzają w dobrym kierunku. Sam wiesz najlepiej, że nareszcie. Nie spiesz się jednak z ogłaszaniem sukcesu.



Byk
20.04-20.05
Skup się na bliskiej Ci osobie. Może potrzebuje od Ciebie więcej uwagi, troski i czułości? Rozmowa lub wyjście do kina też by Wam dobrze zrobiły.



Bliźnięta
21.05-21.06
Zacznij szykować się do świąt. Przed Tobą więcej niż zwykle obowiązków, bo możesz spodziewać się nieoczekiwanej wizyty. I pamiętaj, nie musisz być perfekcyjny!



Rak
22.06-22.07
W pracy ktoś jest bardzo zainteresowany Twoimi możliwościami i aspiracjami. Niewykluczone, że trwa jakaś zakulisowa walka o awans. Skup się więc na obowiązkach.



Lew
23.07-22.08
Zacznij więcej myśleć o wiosnie, może wtedy przestaniesz poddawać się smutkom. Ktoś dawno niewidziany spadnie na Ciebie ze swoimi problemami.



Panna
23.08-22.09
Nie zaniedbuj swojego zdrowia. Przydałaby się kontrolna wizyta u lekarza, więcej spacerów, witaminy. Dostaniesz trudną do zaakceptowania wiadomość.



Waga
23.09-22.10
Unikaj konfliktów w pracy, bo będą się ciągnęły za Tobą długo i niepotrzebnie, a masz sporo wyzwań przed sobą. Pomyśl też o zasłużonym odpoczynku. Może w święta?



Skorpion
23.10-21.11
Skup się na rodzinie. Potrzebują Twojej uwagi i troski. W pracy czeka Cię nerwowy okres, ale ktoś bardzo Ci sprzyja i pomoże przejść wszystkie rafy bez większych kolizji.



Strzelec
22.11-21.12
Potrzebujesz więcej snu i obecności bliskiej osoby. Może przyszedł czas na jakiś wspólny wyjazd na kilka dni i zostawienie na boku codziennych problemów?



Koziorożec
22.12-19.01
Przyjaciele martwią się o Ciebie. Odezwij się do nich, zaprosz na jakąś kolację czy choćby rozmowę przy herbach. I uważaj na gardło.



Wodnik
20.01-18.02
Nie szastaj pieniędzmi, ale też i nie wpadaj w panikę, jeśli wydasz kilka złotych więcej. Gwiazdy czuwają nad Twoim portfelem, więc możesz sobie zrobić jakiś miły prezent.



Ryby
19.02-20.03
Zastanów się dwa razy, zanim wydasz o kimś opinię. Może być krzywdząca, a potem okaże się, że na łagodzenie konfliktu nikt nie ma specjalnie ochoty.

Krzyżówka z hasłem

1	2	3	4	5	6		
			1				
			7				
8					29		10
		7					
			6				
			9				
10					28	20	2
	13						
			12				
				24			
	13		14				
				9			19
15					16		17
		18					
			5		15		
					19		
20		25					26
							17
			14	31			
		21			27		3
					16		
22							
		22					
					23		
			4				8

Litery z pół ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 32 utworzą rozwiązanie.
Poziomo:
1) Tomasz, doradca prezydenta Komorowskiego,
2) buty na chlapę,
3) muzyka sakralna rodem z USA,4) Andrzej, zmarły w 2012 roku wybitny aktor,
5) fryzura od Indianina,
6) wydarzenie służące za przykład,
7) mieszka w Cardiff,
8) błotnista woda na drodze,
9) goryle waśniaka,
10) muskuł atlety,11) mieszkańcy kraju,
12) drzewo z klapsami.

Pionowo:
1) skąpy, niekompletny ubiór domowy,
2) odgłos kół jadącego pociągu,
3) skorupa rozbitego dzbana,
4) rodak Usaina Bolta,5) stop miedzi z cynkiem,
6) złośliwe przykrości,
7) cecha przydatna iluzjonistów,
8) surowiec na gumę,
9) uporczywy ból głowy,
10) najlepszy z ikry jesiotra,
11) kamień do szorowania pięt,
12) Ewelina, żona Balzaka.

22) mieszkańcy kraju,
23) drzewo z klapsami.

5) stop miedzi z cynkiem,
6) złośliwe przykrości,
7) cecha przydatna iluzjonistów,
8) surowiec na gumę,
9) uporczywy ból głowy,
10) najlepszy z ikry jesiotra,
11) kamień do szorowania pięt,
12) Ewelina, żona Balzaka.

Krzyżówka panoramiczna

WISZĄCE ŁÓZKO SZTAMBUCH	ŚWIĘTO-SZEK RZECZY PODROŻNE	KABARET Z YLETKA	NA SZPULI MODLITWA ARABA	ŚWIĄTYNIA W MEKCE
CZARODZIEJ KARLO-WATOŚĆ		NA DATKI SIDLA NA PTAKI		
ŁOSÓŚ Z PACYFIKU			STYL W MUZYCE	DOWÓDCA ARKI
UTWÓR ŻALOBNY	STOLICA NAD TAGIEM	DOPŁYW BUBU DOBRODROWI ŻOŁNIERZE		
PTASIA AMATOR CZERESŃNI	SLUGA NA DWORZE KRÓLA	UJADA NA OBCEGO	IMIE WĘGRA	GALEZIE Z LASU
LOKAL JAK METAL DZIAŁO W... KUCHINI		12 TUZINÓW	AUTOR „LOCHÓW WATY-KANU”	BOISKO PIŁKARSKIE DLA MŁODZIEŻY
INFEK-CJA	MA CZER-WONY MIĄSZ	PTAK PRZY STUJNI	IMIE SŁYNNEGO KARIERO-WICZA	KRAJ NAD BAŁTYKIEM
ZATO-PIONY W SMALCU	PIEKNE PRAWI	KONIEC MODLITWY	KTÓŚ BŁIŻEJ NIEZNANY	
RZYM DLA WŁOCHÓW CZĘŚĆ ŁOŻYSKA			POSTAC Z FILMU „PSY”	AUTOR „GŁÓW DO POZŁOTY”
BRODATY DUC-HOWNY	UBOGI, WYKLETY Z KASTY HINDUS	GRA W KARTY	STOPIER W JUDDO RODZAJ PILNIKA	
SIANY PRZEZ BABE WEADZA		RYBA WIGLIJNA		WOJSKOWE BUTY DLA CYWILA
STĄTEK PO WIETRZNY		SKLEP Z KOSZY-KAMI		OSADA Tatarska
STARY KOZIÓŁ GŁOS MĘSKI			RZYMSKA BOGINI KSIĘŻYCA	OLEJEK RÓŻANY
		NIEWOLA U TURKÓW		

Litery w polach oznaczonych kropką, czytane poziomo, utworzą rozwiązanie – imię i nazwisko znanej aktorki.

Piłka nożna

Czy ta trójka utrzyma BKS?

► Jagła, Kmak i Kozieł w Bocheńskim



Jednym z nowych zawodników BKS-u jest Sławomir Jagła. W przeszłości grał w Okocimskim Brzesko

Andrzej Mizera

Sławomir Jagła, Tomasz Kozieł, Rafał Kmak – czy to będzie trio, które utrzyma Bocheńskiego w trzeciej lidze? Ta trójka doświadczonych zawodników w zimie wzmocniła drużynę Marcina Manelskiego.

Każdy z nich trafił do niej z innego powodu.

– Jestem po ciężkiej kontuzji więzadeł w kolanie. Zamierzam się odbudować – mówi Rafał Kmak.

– W moim przypadku o wszystkim zadecydowała budowa w Jasieniu Brzeskim. Występując w Bochni, mogę wszystko pilnować – twierdzi Tomasz Kozieł.

Dla Sławomira Jagły opcja Bocheńskiego była jedną z kilku. – Po rozwiązaniu kontraktu

ze Szreniawą Nowy Wiśnicz szukałem nowej drużyny. Pojawili się niezobowiązujące rozmowy, z których ostatecznie nic nie wynikło. Postanowiłem więc związać się z BKS-em. Występuję praktycznie na swoim terenie, znam tę drużynę oraz trenera – przekonuje Sławomir Jagła.

Nie jest żadną tajemnicą, że za transferami wspomnianej trójki stał Marcin Manelski. Kozieła i Jagłę znał, z nimi w końcu pracował w Okocimskim Brzesko. Tego ostatniego prowadził też jesienią w Szreniawie. Kmaka na występy w Bochni namówił Sławomir Zubeł. – Występowałem z nim w Puszczy Niepołomicze. Wiedział, że szukam klubu. Zaproponował, żebym przyszedł do BKS-u. Ponieważ nie miałem dużych aspiracji finansowych, to szybko się porozumiałem z dzia-

łaczami. Na moją decyzję wpłynął fakt, że w Bocheńskim jest trener Marcin Manelski, który ma ciekawy warsztat – przekonuje Kmak.

Trzech doświadczonych zawodników będzie musiało mieć wpływ na wiosenną postawę zespołu. – Sławek i Tomek to piłkarze, którzy mogą grać w pomocy. Sławka próbuję również w obronie. Rafał, chociaż występował jako napastnik, to może też z powodzeniem grać na skrzydle – uważa szkoleniowiec BKS-u.

Kibice są ciekawi, jak spiszą się nowi zawodnicy. Na to będzie trzeba jednak jeszcze trochę poczekać. W sobotę BKS miał grać na własnym stadionie z Dalinem Myślenice. Spotkanie jednak przełożono. Dwie pierwsze kolejki ze względu na panujące warunki również zostały odwołane.

Piłka ręczna

Wysoka wygrana

BOCHNIA. W bardzo dobrym stylu sezon zakończyli piłkarze ręczni, juniorzy młodsi MOSiR Bochnia.

W ostatnim ligowym meczu podopieczni trenera Jakuba Pacha podejmowali PMOS Libiąż. Wygrali zasłużenie 40:29. Z tego oczywiście cieszył się opiekun zespołu. – Cały czas mieliśmy przewagę. Zwycęstwo nie podlegało dyskusji. – przekonywał trener.

Bochnianie w pierwszej połowie „odjechali” rywalom. Prowadzili w niej 19:9. W tym spotkaniu MOSiR Bochnia zagrał w składzie: Marcin Bobowski, Michał Rabiasz, Damian Obroślak 1, Michał Gicala 6, Paweł Lysy 7, Sławomir Michalczyk 1, Tymoteusz Dobrzański 1, Wiktor Suchodolski 6, Krzysztof Paczyński 3, Maciej Mleczek 1, Michał Kubala 1, Tomasz Orzechowski 6, Tomasz Paczyński 1, Kamil Pagacz 2, Wojciech Piątkowski 1, Tomasz Wolnik 3. (anmi)

Futsal

Leszczak grał w kadrze

BOCHNIA. Reprezentacja Polski U-21 pokonała BSF Bochnia 4:3, w towarzyskim meczu, który odbył się w Bochni.

Kadrowicze, trenowani przez Gerarda Juszczaaka prowadzili już po pierwszej połowie 3:1. Bramki w tej części gry zdobywali Mateusz Omylak, Michał Grecz, Dawid Kaczmarczyk, a dla gospodarzy Tomasz Kozieł. W drugiej kadrowicze dorzucili jeszcze jednego gola. Jego autorem był Paweł Bogucki. BSF odpowiedział trafieniami Łukasza Piecha i Filipa Romańskiego.

Spotkanie było bardzo dobrą promocją futsalu. Warto zaznaczyć, że w reprezentacji zagrał Sebastian Leszczak z BSF. W Bochni mają nadzieję, że nie ostatni. (anmi)

W każdym spotkaniu damy z siebie wszystko

► Z **Mateuszem Wawryką**, zawodnikiem Okocimskiego Brzesko, rozmawia **Andrzej Mizera**

Chyba w końcu możecie powiedzieć: „Nareszcie”. Jutro, o ile nie przeszkodzi w tym pogoda, zmierzycie się z Zawiszą Bydgoszcz. To dla was pierwszy mecz przed własną publicznością tej wiosny.

Każdy na niego czeka. Z Bogdanką Łęczna nie było sensu grać, bo warunki były mocno zimowe. Teraz mam nadzieję, że pogoda pozwoli na rozegranie spotkania. Wierzymy, że naszej publiczności dostarczymy wielu sportowych wrażeń. Zdajemy sobie jednak sprawę, że nie będzie tak łatwo. Bydgoszczanie są w dobrej formie, ostatnio pokonali na swoim terenie Miedź Legnicę.

Początek sezonu nie był dla Ciebie udany. Spotkanie w Krakowie skończyłeś po 35 minutach.

W tym meczu po starciu z Miłosem Kosanowiczem musiałem opuścić murawę. Zawodnik Cracovii przejechał mi po kolanie. Schodziłem z boiska mocno rozczarowany, bo byłem mocno zmobilizowany, podobnie zresztą jak pozostali koledzy. Mecz był rozgrywany w fajnych warunkach. Przyczynili się do tego również kibice. Uraz nie okazał się jednak groźny. Po kilku dniach trenowałem już normalnie z zespołem.

W przerwie zimowej w waszej drużynie zaszło bardzo dużo zmian.

Wzmocniło was aż jedenastu zawodników. Czy to przełoży się również na zmianę taktyki?

Gdy walczy się o utrzymanie, to nie można kalkulować. W takiej sytuacji nie możemy nic stracić, każdy punkt się dla nas liczy. To oczywiście wymaga od nas efektywnej gry, a ta musi być poparta dobrym przygotowaniem



FOT. GRZEGORZ GOLEC

fizycznym. Tak też zamierzamy się prezentować w czekających nas spotkaniach.

Jak oceniasz kolegów, którzy trafili do Okocimskiego zimą?

Nie zamierzam ich oceniać. Piłkarze, którzy trafili do nas, są doświadczeni. To widać na boisku. A tego właśnie naszej drużynie brakowało w rundzie jesiennej. Ze zgraniem nie ma większych kłopotów. Kilka sparingów rozegranych w takim zestawieniu pomogło nam się „doszlifować”.

Czy po tych transferach można powiedzieć, że Okocimski jest teraz lepszą drużyną?

Każdy z nas ma taką nadzieję. Część zawodników, która do nas trafiła, to ludzie ograni w ekstraklasie, ale nie tylko. Dawid Kucharski przecież występował m.in. w Szkocji. Zawsze możemy się od nich czegoś ciekawego nauczyć.

Na ile procent określiłbyś dzisiaj szansę Okocimskiego na utrzymanie się w pierwszej lidze?

Chcemy pierwszej ligi dla Brzeska, ale zdaję sobie sprawę, że po spadku może być różnie z drużyną. W każdym spotkaniu damy jednak z siebie wszystko.

Rozmawiał Andrzej Mizera

Piłka nożna

Przekładają mecze i czekają na lepszą pogodę

REGION. Kłopoty z pogodą spowodowały korekty w piłkarskich terminarzach.

10 kwietnia swój zaległy mecz w pierwszej lidze z Bogdanką Łęczna rozegrają „Piwo-sze”. Za takim terminem optowały oba zespoły.

W trzeciej lidze odwołano już dwie kolejki. Odbędą się w czerwcu. Pierwsza wiosenna seria gier z 16–17 marca została przeniesiona na 16 czerwca. W tym terminie zagrają BKS z Popradem Muszyna i Szreniawa Nowy Wiśnicz z Hutnikiem Kraków. Druga wiosenna kolejka z 23–24

marca odbędzie się natomiast 9 czerwca. Wtedy dojdzie do derbów Bocheńszczyzny, w których Szreniawa podejmować będzie BKS Bochnia.

Przełożono również pierwszą kolejkę w czwartej lidze. Spotkania z 23–24 marca zaplanowano na 17 kwietnia. Tydzień później odbędzie się pierwsza wiosenna kolejka z udziałem drużyn występujących w tarnowskiej okręgówce. Piłkarze i kibice mają nadzieję, że zima odpuści i już w sobotę będą mogli oglądać zawodników w akcji. (anmi)



Piłkarze Okocimskiego Brzesko zaległości odrobiją 10 kwietnia

Sportowy kalendarzyk

PIŁKA NOŻNA

I liga: Okocimski Brzesko – Zawisza Bydgoszcz (s. 15)

IV liga: Rylovnia – Nowa Jastrzębka (s. 12)

Klasa okręgowa: Naprzód Sobolów – Gnojnik (s. 13), Drwinia – Śmigno (s. 13), Czarni Kobyle – Ciężkowianka (pon. 14)

A klasa Brzesko: Strażak Mokrzycka – Pogórze Gwoździec (s. 11), Spółdzielnia Grabno – Victoria Bielcza (s. 13), Sokół Maszkienice – Orzeł Stróże (s. 13), Kłós Łysa Góra – Olimpia Bucze (s. 11), Poręba Spytkowska – Uszew (s. 14), Start 77 Białdolino Szlacheckie – Piast Czchów (s. 14.30), Iskra Łęki – Iwa Iwkowa (pon. 14), Korona Niedzieliska – Dunajec Mikołajowice (pon. 15).

Spotkania mogą być odwołane ze względu na stan boisk. Mecze w trzeciej lidze przełożono. (anmi)

Kraj ubogich, ale pogodnych ludzi

► Z **Martą Sosin**, bocheńską tłumaczką i zapaloną podróżniczką, o jej podróży do Birmy rozmawia **Paulina Korbut**

« Podróż do Birmy to sanatorium dla duszy. Wraca się zupełnie innym człowiekiem. Zaczyna się doceniać drobiazgi, jak choćby zwykły długopis, i sprawy ważniejsze – jak wolność »



Birma. Co dziwi w pierwszym momencie?

Lecąc samolotem, zatrzymujemy się w Bangkoku. Nowoczesne budynki, komfort na każdym kroku. A potem ląduje się w Rangunie, stolicy Birmy, i przeżywa się szok. Dwa łyche budyneczki, jakiś placyk. A to dopiero wstęp do tego przedziwnego kraju. Europejczyk ma wrażenie, jakby przeniósł się w wehikule czasu do XIX wieku.

XIX wieku?

Tak, bo Birma jest objęta embargiem na europejskie i amerykańskie produkty. Nie znajdziemy tutaj więc żadnych nowinek technicznych, ale często i podstawowych produktów. Proszę sobie wyobrazić, że w jednej z pagód, buddyjskiej świątyni, spotkałam kobietę, która kiedyś była nauczycielką języka angielskiego. Rozmowa z nią była prawdziwą przyjemnością. Na koniec poprosiła mnie... o długopis, bo w Birmie to rzecz wręcz

luksusowa. Mnie na tę prośbę aż wzruszenie ścisnęło gardło.

Taka bieda... a oglądając zdjęcia z Birmy, widzimy pełno kapiących od złota świątyni.

Birmę nazywa się przecież „krajem tysiąca pagód”. Są wybudowane wszędzie – na każdym wzniesieniu, nieraz bardzo trudno dostępnym zboczach. Szwedagon, najważniejsza pagoda w całej Birmie, jest obłożona 53 tonami złota. Kiedy słońce zachodzi, to ta wieża po prostu płonie... A obok tych cudownych budowli żyją skromni, biedni ludzie. I co znamienne, ciągle buduje się tutaj nowe pagody. Nie szpitale, szkoły – ale świątynie. Europejczyk przeciera oczy ze zdumienia, może nawet się oburza, ale dla buddysty wszystko jest zupełnie proste. Religijność i dobre życie to gwarancja tego, że przyszłe wcielenie będzie bardziej szczęśliwe niż obecne.

Bieda, brak podstawowej opieki medycznej – nie bała

się Pani podróży do Birmy?

Nie. Po pierwsze dlatego, że nie była to moja pierwsza podróż do Azji i wiem, na co trzeba uważać. A po drugie – wbrew temu wszystkiemu Birma jest bardzo czystym krajem – co na tamtą część świata jest ewenementem. A wszystko to zasługa embarga. Nie ma plastikowych śmieci, bo kraj zamknął się na Zachód, a liczba turystów odwiedzających Birmę nie jest tak duża.

Status kobiet też jest inny niż w reszcie Azji?

Niestety, nie. Tutaj kobieta dalej jest traktowana jak taki sam pracownik, tyle że gorszy, bo słabszy fizycznie. Widziałam kobiety pracujące przy budowie dróg. W koszach nosiły ciężkie kamienie, gorący asfalt. A między nimi płatały się dzieci, bo przecież nie było ich z kim zostawić. Przeróżające... Mimo to już dawno nie widziałam tak pięknych kobiet jak w Birmie. Szczególnie, kiedy mają twarz ozdobioną thanaką – specjalnym mazidłem, którym malują często fantazyjne wzorki.

Birma to chyba kraj tysiąca pagód... i tysiąca nieszczęśliwych ludzi.

Nic podobnego. Tytuł łagodnych, pogodnych ludzi jak mieszkańcy Birmy nie widziałam nigdzie na świecie.

Ciężko się z nimi porozumieć, bo nie znają angielskiego, ale wszystko rekompensują uśmiechem. Są bardzo biedni – ich majątek to często ubranie i parę prostych narzędzi. Nie użalają się jednak nad sobą, można nawet zaryzykować stwierdzenie, że są na swój sposób szczęśliwi. Żyją odcięci od świata Zachodu – jego dobrodziejstw, ale i klątw, które tak naprawdę tylko unieszczęśliwiają człowieka. Podczas gdy my, Europejczycy, gonimy za kolejnym gadżetem, modą, oni udają się do swoich pagód i pogrążają się w medytacji. Podróż do Birmy to więc takie sanatorium dla duszy. Wraca się zupełnie innym człowiekiem.

To znaczy?

Zaczyna się doceniać drobnostki – jak choćby zwyczajny długopis. I sprawy większe – jak wolność. W Birmie od lat rządzi junta, obywatele nie mają więc pełnej swobody. Bieda to też forma niewoli – nie stać ich nawet na niewielką podróż. Żyją więc przykuci całe życie do miejsca, w którym się urodzili. Każdy Polak, który wiecznie narzeka na swój los, powinien spędzić w takim kraju choć jeden dzień. Szybko się wyleczy z tej naszej narodowej przypadłości.

Rozmawiała Paulina Korbut



Wielkanocne palmy w Chełmie

W tym roku do tradycyjnego konkursu w Chełmie zakwalifikowało się 31 palm w kategorii zespołowej i 28 w kategorii indywidualnej. Komisja, oceniając prace, brała pod uwagę: dobór odpowiednich materiałów i elementów zdobniczych, estetykę wykonania oraz walory artystyczne. Oprócz tego oczywiście doceniano pomysłowość i użycie naturalnych materiałów. Jury zdecydowało, że I miejsce zdobyła palma Gminnego Zespołu Szkół w Dąbrowicy. Na drugim miejscu uplasowały się: ponownie Gminny Zespół Szkół w Dąbrowicy, świetlice wiejskie w Łapczycy i Cikowicach, Towarzystwo Przyjaciół Biblioteki w Majkowicach. Trzecia lokata powędrowała do: świetlicy wiejskiej i Koła Gospodyń Wiejskich w Buczynie, świetlic w Gierczycach, Stanisławicach i w Bogucicach, Koła Gospodyń Wiejskich w Moszczenicy i biblioteki w Łapczycy. (kor)

Uczniowie robili ozdoby na święta

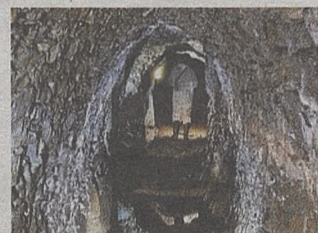
STARY WIŚNICZ. Do 3 kwietnia w Ośrodku Edukacji Regionalnej w Starym Wiśniczu można oglądać pokonkursową wystawę wielkanocną. Warto przypomnieć, że I miejsce w kategorii stoisko zdobył ZS w Starym Wiśniczu, drugie – ZS w Nowym Wiśniczu i świetlica w Wiśniczu Małym. Na wystawie zaprezentowano też indywidualne prace uczniów. Są wśród nich kolorowe pisanki wykonane w różnych technikach, palmy, ciasta, świąteczne gaiki. Wszyscy laureaci otrzymali nagrody książkowe. (kor)



Prace niektórych uczniów pokazały, że mają oni duży talent

Wystawa

BOCHNIA. Warto się wybrać w czwartek do bocheńskiego muzeum. O godzinie 17.30 odbędzie się tutaj wernisaż fotografii Miłosa Greisela pt. „Podziemny gotyk i czar nieznanego”. Towarzyszyć mu będą prace Jirko Čepila. (kor)



Na zdjęciach wyrobiska wyglądają jak wnętrza katedr

Gwiazdy spadały im na głowę

STERKOWIEC. Ponad 120 uczniów z Publicznej Szkoły Podstawowej w Sterkowcu oraz Przedszkole w Szczepanowie miało okazję obserwować lot komety i inne dziwy kosmosu. A wszystko to za sprawą mobilnego planetarium, które zagościło w tutejszym Domu Kultury. – To świetne narzędzie wspomagające edukację dzieci i młodzieży. Umożliwia przekazywanie wiedzy z zakresu astronomii, geografii, biologii i fizyki w atrakcyjnej formie – chwali Krzysztof Bogusz, organizator spotkania. (kor)



Dzieci były zachwycone wizytą mobilnego planetarium

Marta Sosin

Rodowita bochnianka, tłumacz. Absolwentka filologii germańskiej na Uniwersytecie Wrocławskim. W 1999 roku obroniła pracę doktorską „Graffiti jako fenomen socjolingwistyczny XX wieku”. Pasjonatka podróży. Była m.in. w całej Europie, Indonezji, Birnie, Iranie, Izraelu.